

Sygn. akt IV Ka 627/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Gąsior (spr.)

Sędziowie SO Tomasz Ignaczak

del. SR Anna Hanus-Klara

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Violetty Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 09 grudnia 2014 roku

sprawy **H. M.**

oskarżonego z art.157§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 2 września 2014 roku sygn. akt VI K 734/13

na podstawie art.437§1 kpk, art.636§1 kpk, art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**
- zasądza od oskarżonego H. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 133,48 (sto trzydzieści trzy 48/100) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt. IV Ka 627/14

UZASADNIENIE

H. M. został oskarżony o to, że w dniu 07 lipca 2013 roku w R. przy ulicy (...) dokonał uszkodzenia ciała E. H. w ten sposób, że uderzył ją otwartą dłonią w głowę w okolice prawej skroni, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy ora perforacji błony bębenkowej prawej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu, tj. czyn określony w art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Radomsku, wyrokiem z dnia 2 września 2014 roku, w sprawie sygn. akt VIK 734/13, uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 60 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

Na podstawie art. 41 a § 1 i 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej E. H. na odległość mniejszą niż 5 metrów na okres 3 lat.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci nawiązki w kwocie 1.000 złotych płatnej na rzecz pokrzywdzonej E. H..

Wymierzył oskarżonemu kwotę 180 złotych tytułem opłaty oraz zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.000 złotych tytułem częściowego obowiązku zwrotu wydatków, a w pozostałej części wydatki postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez obrońcę oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego została wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. i zaskarżając w całości wyrok Sądu Rejonowego, zarzuciła mu

- naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku mianowicie art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., 424 § 1 k.p.k. przez odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego H. M. bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska, oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego laryngologa, mimo braku jednoznaczności sformułowanych wniosków końcowych przez biegłego i jednocześnie naruszenie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. przez zaniechanie dopuszczenia dowodu z ustnej opinii uzupełniającej tegoż biegłego, zaniechanie dostatecznego rozważenia zeznań E. S., M. G., a także K. K., ponadto przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez nadanie przymiotu wiarygodności zeznaniom E. H., A. P., Z. J. przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia istniejącego konfliktu na tle współwłasności nieruchomości oraz wrogiego nastawienia do oskarżonego;

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia przez niesłuszne uznanie, że zebrane dowody w szczególności zeznania E. H., A. P., Z. J. wskazują jednoznacznie, że H. M. dopuścił się przypisanego mu przestępstwa podczas, gdy analiza materiału dowodowego prowadzi do zupełnie odmiennych wniosków;

- z ostrożności procesowej rażącą niewspółmierność (surowość) wymierzonej kary wskutek jej nadmiernej wysokości, oraz orzeczonych środków karnych w postaci nawiązki oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej przez zaniechanie rozważenia wszystkich okoliczności sprawy zwłaszcza zachowania pokrzywdzonej podczas zdarzenia, która brała w nim aktywny udział, a tym samym położenie akcentów na prewencję ogólną, bez zważenia na całokształt sprawy, jej uwarunkowań, sytuacji oskarżonego.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a przy rozpatrywaniu zarzutu rażącej niewspółmierności kary - zmianę wyroku poprzez wymierzenie skazanemu samoistnej grzywny oraz wyeliminowanie orzeczonych środków karnych w postaci nawiązki oraz zakazu zbliżania do pokrzywdzonej.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE :

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa oskarżonego są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów.

Skarżąca nie wykazała w żaden sposób, aby rozumowanie Sądu, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w apelacji, mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na wybiórczej i subiektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów.

Skarżąca podnosząc we wniesionej skardze apelacyjnej, że w toku przedmiotowego postępowania karnego nie zostały ujawnione żadne dowody wskazujące na winę oskarżonego, nie dostrzega, iż przewód sądowy dostarczył jednak ku temu wystarczających dowodów. Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, to jest do ustalenia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, uprawniały Sąd meriti relacje świadków: E. H., A. P. i Z. J. oraz zgromadzona w sprawie dokumentacja lekarska i opinia biegłych z zakresu chirurgii i laryngologii.

Ocena wartości tych dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art.7 k.p.k.

Apelacja nie przedstawiła w praktyce żadnych przekonywujących argumentów, które podważałyby prawidłowe ustalenia Sądu I instancji.

W szczególności brak jest podstaw do podzielenia twierdzeń skarżącej, iż Sąd meriti dokonał dowolnej i jednostronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wbrew tym twierdzeniom, Sąd I instancji, przy wydaniu zaskarżonego wyroku, miał na względzie całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego oraz wnikliwie i starannie rozważył wszystkie zebrane w sprawie dowody, przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, a w sporządzonym uzasadnieniu, przedstawił w sposób przekonywujący, dlaczego dał wiarę określonym dowodom i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, wynika w szczególności jednoznacznie, z jakich powodów, Sąd meriti uznał za wiarygodne zeznania najistotniejszych w sprawie świadków to jest pokrzywdzonej E. H. oraz A. P. i Z. J.. W pełni zgodzić należy się z argumentacją Sądu I instancji, iż zeznania te są logiczne, konsekwentne, a ponadto znajdują potwierdzenie w innych dowodach, jak chociażby w zgromadzonej w sprawie dokumentacji lekarskiej oraz opinii biegłych.

Fakt istnienia konfliktu pomiędzy mieszkańcami przedmiotowej posesji nie może mieć wpływu na ocenę wiarygodności świadków. Wówczas bowiem należałoby wywodzić materialny fakt z formalnej okoliczności, co pozostawałoby w sprzeczności zwłaszcza z treścią art. 7 k.p.k.

Podkreślenia wymaga natomiast okoliczność, że stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia i mechanizm ich powstania, znajdują potwierdzenie w opinii biegłych lekarzy. Nie ma racji skarżąca, że pokrzywdzona nie była w stanie wskazać, urazu którego ucha doznała. Rzecz bowiem w tym, że pokrzywdzona doznała pęknięcia bębienka w prawym uchu, natomiast po upadku na lewą stronę, odczuwała też szумы w lewym uchu (k. 106v – 107, 206v). Natomiast to, że świadek nie używa niekiedy kategorycznych stwierdzeń, lecz używa sformułowań przypuszczających typu „wydaje mi się”, nie może samo przez się dyskwalifikować jego zeznań. Może to świadczyć jedynie o wyważonej relacji świadka, bądź zatarcia się w pamięci pewnych szczegółów.

Nie można również opinii biegłego laryngologa uznać jako niepełnej lub niejasnej. Oczywiście jest, że biegły lekarz, oceniając mechanizm powstałych obrażeń, nie może użyć sformułowania, iż stwierdzone obrażenia na pewno powstały w wyniku działania sprawcy. Biegły może jedynie dokonać oceny, czy odpowiadają one (czy też nie) przedstawionemu przez pokrzywdzonego mechanizmowi ich powstania, a więc że stwierdzone obrażenia ciała **mogły** (bądź nie mogły) powstać w czasie i okolicznościach opisywanych przez badaną.

Podobnie i co do oceny zeznań pozostałych świadków, nie można zarzucić rozumowaniu Sądu meriti, że jest ono wadliwe, bądź nielogiczne. Sąd I instancji wskazał też w sposób przekonywujący powody, dla których nie dał wiary (w znacznej części) wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków E. S. i M. G.. Apelacja, stawiając zarzut dokonania przez Sąd I instancji w tym zakresie błędnej oceny, nie zawiera w istocie w swej treści żadnych przekonywujących kontrargumentów, mogących obalić dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonych w

sprawie dowodów. Takim argumentem nie może być oczywiście to, że oskarżony zaprzeczył do wezwanych na interwencję policjantów, aby miał uderzyć pokrzywdzoną.

Stwierdzić zatem należy, iż Sąd odwoławczy nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie obrazy przepisów postępowania, a zwłaszcza w zakresie oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, jak również błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji, w kierunku zmiany zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Także i rozstrzygnięcie w przedmiocie orzeczonej kary nie nosi znamion rażącej niewspółmierności. Wymierzona kara i środki karne są adekwatne do zawinienia oskarżonego. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, jakie okoliczności łagodzące i obciążające oskarżonego miał na uwadze, określając zakres reakcji karno – prawnej. Skarżąca, podnosząc kwestię prowokacyjnego zachowania pokrzywdzonej, odwołuje się w istocie do własnych twierdzeń, odnośnie przebiegu przedmiotowego zdarzenia, a nie co do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Obrona podnosząc surowość zastosowanych dolegliwości karnych wymierzonych oskarżonemu, nie zauważa też, że oskarżony był w przeszłości karany sądownie, a pomimo to Sąd I instancji zdecydował się na danie mu szansy, nie orzekając bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Co do zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, należy natomiast zauważyć, że pokrzywdzona nie zamieszkuje na tej samej posesji, co oskarżony.

Ponieważ – co wykazano wyżej – żaden z zarzutów i wniosków odwoławczych, zgłoszonych w apelacji, nie zasługiwał na uwzględnienie, wniesioną apelację uznać należało jako oczywiście bezzasadną. Natomiast zaskarżony wyrok, jako słuszny i odpowiadający prawu – należało w całości utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k., ustalając wysokość opłaty za II instancję na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami).